

ANDRZEJ PIOTR STEFAŃCZYK

PISTEIS W ARGUMENTACJI
RETORYCZNEJ U ARYSTOTELESA

Interpretacja środków przekonywania jest kluczowym zagadnieniem do zrozumienia koncepcji argumentacji retorycznej Stagiryty, a ostatecznie całej jego teorii retoryki. Obok przeważającej w literaturze przedmiotu¹ interpretacji, że retoryka według Arystotelesa rozporządza trzema środkami przekonywania: ἦθος, πάθος, λόγος-ἐνθύμημα, pojawił się również pogląd rewidujący tę interpretację i w konsekwencji podważający ten tradycyjny schemat rozumienia arystotelesowskiej retoryki. W rezultacie tej rewizji pozycja trzech środków przekonywania tradycyjnej interpretacji została zakwestionowana, a ἐνθύμημα (entymem) obok παράδειγμα został uczyniony rodzajem naczelnej zasady². Konsekwentnie to, co w *Retoryce* było objęte pojęciami ἦθος i πάθος³, zostaje sprowadzone do zasady materialnej retoryki, materiału źródłowego (*source material*)⁴ retorycznej argumentacji. Te rozbieżności interpretacyjne nie pojawiły się bez przyczyny i mają swoje uzasadnienie w samym przedmiocie badań, tj. w *Retoryce* Arystotelesa. Do tych trudności, będących racjami różnych stanowisk w interpretacji

Mgr Andrzej Piotr STEFAŃCZYK – lektor języka greckiego i łacińskiego, Katedra Historii Starożytnej i Średniowiecznej Wydziału Filozoficznego KUL; adres do korespondencji: ul. Wierzbowa 1/15, 20-010 Łęczna.

¹ J. Sprute. *Topos und Entymem in der aristotelischen Rhetorik*. „Hermes” 103:1975 s. 58.

² J. H. McBurney. *The Place of Enthymeme in Rhetorical Theory*. „Speech Monographs” 3:1936 – przedruk w: *Aristotle, The Classical Heritage of Rhetoric*. Ed. K. V. Erickson. Metuchen 1974 s. 117-140.

³ *Ret.* II 12-17 i 1-11.

⁴ W. M. A. Grimaldi. *Studies in the Philosophy of Aristotle's Rhetoric*. [„Hermes” Einzelschuft 25]. Wiesbaden 1972 s. 53-82.

omawianego zagadnienia, należy zaliczyć (pozorną) niezgodność między wypowiedziami Arystotelesa na temat technicznych środków retoryki w I rozdziale i w pozostałej części dzieła, jak również różnorakie opisy i znaczenia czynników albo metod retorycznego dowodzenia. Tę trudność interpretacyjną pogłębia – jak zauważa J. Sprute⁵ – sama wieloznaczność wyrażenia πίστις. Z uwagi na te rozbieżności wydaje się uzasadnionym przyjrzeć się kluczowym argumentom obu stanowisk, by stwierdzić zasadność albo utrzymania tradycyjnego rozumienia⁶ *pistis*, albo nowego odczytania *Retoryki* i nowego ujmowania badań Stagiryty na tym polu⁷.

W dziele Arystotelesa można wyróżnić pięć znaczeń πίστις. Dwa z nich są wyrażeniami technicznymi i dla głębszej interpretacji są nieistotne. Jedno występuje w I księdze w kontekście: καὶ τὰ μὲν ῥητορικά ἐστὶ, ὅτι πολλὰ ἀνήρκε δίκαια ἢ ὑπερβέβεκεν, οἷον ὄρκας δεξιᾶς πίστεως ἐπιγαμίας⁸ i oznacza umowę, słowo honoru. Drugie z kolei pojawia się w księdze III, gdzie Arystoteles dyskutuje różne części mowy, i oznacza określoną część mowy⁹. Trzy pozostałe znaczenia – jak zauważa J. Sprute¹⁰ – wyrażają moment „przekonania”: po pierwsze, w sensie duchowego, psychicznego stanu osoby¹¹; po drugie, w sensie pewnego procesu wywierającego wpływ na osobę¹²; a po trzecie w końcu, w znaczeniu środka, którym można się posłużyć, ażeby osiągnąć wspomniany duchowy stan przekonania¹³. Co do środków, które powodują przekonanie, to mogą być one różne: środek przekonywania może być argumentacją¹⁴, może zasadzać się na apelu do uczuć albo do uprzedzeń słuchaczy¹⁵, ale także może być

⁵ Sprute, jw. s. 59.

⁶ Tradycyjnego rozumienia *pistis* bronią m.in. J. Sprute w cytowanej rozprawie i G. H. Wikramanayake w *A Note on the Pistis in Aristotle's* („American Journal of Philology” 82:1961 s. 193-196).

⁷ Nowa interpretacja zaproponowana przez J. H. McBurneya została twórczo rozwinięta przez W. M. A. Grimaldiego w cytowanym dziele oraz jest broniona przez J. Leinhardta w: *A Note on the Meaning of „Pistis” in Aristotle's*. „American Journal of Philology” 87:1966 s. 446-454, przedruk w: *Aristotle, The Classical Heritage of Rhetoric* s. 169-175.

⁸ *Ret.* 1375a 8-10: „Do retoryki należą takie, jeżeli ktoś wiele praw zlekceważył lub pogmatwał, jak przysięga, poręczenie, umowy, śluby małżeńskie”.

⁹ *Ret.* 1414a 35b 8, 9; 1418a 18.

¹⁰ Sprute, jw. 59-60.

¹¹ *Ret.* 1394a 10.

¹² *Ret.* 1367b 29; 1356b 6-7; 1377b 29 nn.

¹³ *Ret.* 1355a 7-8; 1366a 27.

¹⁴ *Ret.* 1358a 1; 1391b 23-26.

¹⁵ *Ret.* 1388b 25-30.

to po prostu przysięga, zeznania świadków albo coś innego tego rodzaju, co Arystoteles zalicza do tzw. ἄτεχνοι πίστεις¹⁶. A więc, jak jasno stąd wynika, trzy środki przekonywania: ἦθος, πάθος, λόγος-ἐνθούμημα są związane z trzecim z wymienionych tu znaczeń πίστις – jako środka do wywołania przekonania. Dla jasności należy jeszcze zaznaczyć, że są to πίστεις ἔντεχνοι, a więc środki należące do sztuki, w odróżnieniu do πίστεις ἄτεχνοι – środków nie należących do sztuki, co również wyraźnie poświadcza Arystoteles, mówiąc, że „jedne środki przekonywania należą do sztuki, inne do niej nie należą. Nie należącymi do sztuki nazywam takie, które nie są wynalezione przez nas, lecz są nam dane niejako z góry, jak np. zeznania świadków, zeznania na torturach, pisemne oświadczenia i temu podobne rzeczy. Należącymi do sztuki retorycznej są zaś te środki przekonywania, których może dostarczyć ta dyscyplina i które jesteśmy w stanie sami wynaleźć. Pierwszymi więc należy się tylko posługiwać, drugie trzeba wynaleźć”¹⁷.

W stosunku do takiego ujęcia problemu πίστεις wysunął zastrzeżenia Grimaldi i zaproponował zupełnie nowe rozumienie środków przekonywania arystotelesowskiej retoryki. Poza wymienionymi wyżej dwoma znaczeniami *pistis*, które są – jak zostało już wyjaśnione – wyrażeniami czysto technicznymi, Grimaldi¹⁸ wyróżnia jeszcze trzy inne:

1. Jako stan umysłu (*state of mind*), przeświadczenie albo przekonanie wpływające z faktu ustosunkowania się do zaprezentowanego dowodu lub dowodzenia¹⁹, tj. fakt przyjęcia dowodzenia;

2. Jako metoda albo technika, logiczne narzędzie w procesie rozumowania dedukcyjnego lub indukcyjnego. Tutaj usytuowane są entymem i paradigma jako instrumenty prawdopodobnej argumentacji ukierunkowane na κρίσις. Tę metodologiczną technikę, według Grimaldiego, Arystoteles wyjaśnia w słowach, że „wszyscy przecież mówcy, którzy przekonują za pomocą dowodzenia, korzystają wyłącznie bądź z przykładów, bądź z entymemów, bo innych możliwości nie ma”²⁰. Jest to więc logiczny instrument,

¹⁶ *Ret.* 1355b 35-39, 1375a 22 nn.

¹⁷ *Ret.* 1355b 35-39.

¹⁸ G r i m a l d i, jw. s. 53-82.

¹⁹ Tamże s. 59. Autor podaje, że w tym znaczeniu *pistis* w formie czasownikowej pojawia się w *Retoryce* w: 1355a 5, 1356a 6, 19, 1366a 11. Jako rzeczownik w tym znaczeniu w: 1367b 29 i 1377b 25.

²⁰ *Ret.* 1356b 6-8. Również na to wskazuje 1355a 4.

którym posługuje się umysł dla formowania materiału w procesie rozumowania. Jest to metoda, która nadaje materii logiczną formę²¹.

3. Jako materiał źródłowy (*source material*), czyli przedmiot-materiał zdolny wywołać określone nastawienie umysłu słuchaczy albo przekonanie, jeżeli użyty jest poprawnie. W tym znaczeniu mieszczą się *πίστεις ἐντεχνιοὶ* – ἦθος, πάθος, πρᾶγμα. Grimaldi odrzuca tu oddzielenie *ethos* i *pathos* jako nie-logicznych czy *quasi-logicznych* środków, od trzeciego logicznego środka przekonywania. Zamiast tego nazywa on trzeci człon *pragma* i czyni go tylko „logicznym, racjonalnym, intelektualnym aspektem przedmiotu w dyskusji”²². Takie rozumienie *pisteis* warunkuje – według Grimaldiego – kilka przyczyn. Przede wszystkim dla interpretacji entymemu jako trzeciego *pistis* nie ma podstaw w tekście, ponieważ interpretacja słowa *δεικνύοναι* w A 2, 56a 35 – b8 nie musi jednoznacznie wskazywać na entymem, ale może również wskazywać na paradeigma, co z kolei pozwala właściwie rozumieć trzeci środek przekonywania jako raczej intelektualny, logiczny aspekt przedmiotu, tj. *pragma*, niż jednoznacznie entymem²³. Grimaldi formułuje cztery zarzuty pod adresem interpretacji trzeciego *pistis* jako entymemu: a) jednoznaczne i ograniczone znaczenie *pistis*, które jest oczywiście niemożliwe; b) ignorancja faktu, że paradeigma jest korelatem entymemu jako metody dowodzenia; c) taka interpretacja narażałaby Arystotelesa na zarzut budowania widocznych sprzeczności; d) z rozwijanych przez Arystotelesa teorii entymemu i uwag dotyczących źródeł, dzięki którym twierdzenie na sposób retorycznego sylogizmu może być wyprowadzone, jasno wynika, że wszystkie z tych źródeł dla przesłanek entymemu są z kolei wyprowadzone z *ethos*, *pathos* i *pragma*²⁴.

Kluczowymi więc pojęciami są: w przypadku 3. – materiał albo przedmiot-materiał doprowadzający słuchaczy do *pistis*; w przypadku 2. – forma rozumiana jako różna od materiału, ale jako mająca kształtować, formować *source material*; w przypadku 1. – idea skutku, czyli wywołanego już stanu umysłu. Grimaldi rozróżnia więc *pistis* jako materiał, formę i skutek.

²¹ G r i m a l d i, jw. s. 59. Autor jako przykłady użycia *pistis* w drugim znaczeniu podaje następujące miejsca *Retoryki*: 1363b 4, 1365b 20, 1366a 18, 1388b 30, 1391b 26, 1416b 34.

²² G r i m a l d i, jw. s. 62.

²³ Tamże.

²⁴ Tamże s. 65.

Interpretacja ta zasadzałaby się więc na tym – jak wyjaśnia J. T. Leinhardt²⁵ – „że *pistis* jako materiał (*ethos*, *pathos*, *pragma*) jest porządkowany przez *pistis* jako forma (entymem, paradeigma) dla wywołania *pistis* jako ostatecznego efektu, czyli skutku. Trzy *pisteis* (*ethos*, *pathos*, *pragma*) są scalone i czynią retoryczne dowodzenie skutecznym przez entymem i paradeigma. Rozszerzenie formuły entymemu i paradeigma w oparciu przede wszystkim o twierdzenia Arystotelesa w A 2. 56b 1-18 wydaje się uzasadnione wykładem Stagiryty na temat indukcji w *Analitikach I* ks. II rozdz. 23 oraz dowodzenia i przykładów w *Analitikach I* ks. II rozdz. 24 i stwierdzeniem, że καὶ περὶ τοὺς λόγους οἱ τε διὰ συλλογισμῶν καὶ δι' ἐπαγωγῆς²⁶. Nadto związanie entymemu jako odpowiednika z rolą *apodeixis* na polu metafizyki i z rolą praktycznego sylogizmu na polu etyki tworzy spójną całość nauki Arystotelesa, spiętą sylogistycznym i epagogicznym typem rozumowania²⁷.

Koncepcja Grimaldiego spotkała się z ostrą krytyką. Najpełniejszy wyraz tej krytyce daje wspomniany już J. Sprute. Na nieadekwatność koncepcji Grimaldiego, redukującej ἦθος i πάθος do roli tworzywa dostarczającego przesłanek rozumowaniu entymematycznemu wskazuje – według Sprutego²⁸ – świadectwo samego Arystotelesa, który wprost stwierdza, że καὶ ὅταν πάθος ποιῆς μὴ λέγε ἐνθύμημα [...] οὐδ' ὅταν ἠθικὸν τὸν λόγον, οὐ δεῖ ἐνθύμημᾶ τι ζητεῖν ἅμα²⁹.

Ten fragment jasno pokazuje, z jednej strony, niemożność redukcji przeprowadzonej przez Grimaldiego, a z drugiej samoistność i różność *ethos* i *pathos* od entymemu oraz wyklucza przede wszystkim zasadę podporządkowania oddziaływania emocjonalnego w sensie dostarczania przesłanek logosowi. Jeżeli to twierdzenie Arystotelesa implikuje jakiegokolwiek podporządkowanie, to raczej na zasadzie wspomaganie logosu przez ukazanie charakteru i działanie na afekty jako czynników niezbędnych do wywołania stanu πίστις w sensie pewnego nastawienia umysłu. W tym kontekście zro-

²⁵ L e i n h a r d t, jw. – cyt. według Aristotle, *The Classical Heritage of Rhetoric* s. 169.

²⁶ *Anal. II* 71a 5-6: „Rozumowanie (dowodzenie) odbywa się przez sylogizmy i przez indukcje”.

²⁷ G r i m a l d i, jw. s. 68.

²⁸ S p r u t e, jw. s. 60.

²⁹ *Ret.* 1418a 12-16: „Nie należy stosować entymemu, gdy chcesz wywołać wzruszenie [...] ani gdy mowa ma odzwierciedlać charakter”.

zumiały stają się wyrażenia *κυριώτατον τῶν πίστεων*³⁰ i *σῶμα τῆς πίστεως*³¹ o entymemie, który jest wprawdzie substancją i jądrem retoryki ze względu na dowodzenie i eksplikację związków rzeczowych w obrębie danego przedmiotu, ale Arystoteles wydaje się tu jednocześnie, poprzez wyrażenia *κυριώτατον* i *σῶμα*, wyraźnie podkreślać niewystarczalność samego logosu i konieczność wspomaganie elementu czysto intelektualnego elementami emocjonalnymi, oddziaływaniem na afekty i wolę – *ethos*, *pathos*. Również arystotelesowska fraza: *ἔξω τοῦ πράγματος*³² na określenie *ethos* i *pathos* w przeciwstawieniu do *ἐνθύμημα*, która doprowadziła Grimaldiego do absolutyzacji jednego aspektu retoryki, a Sprutemu każe widzieć postulat idealnej retoryki³³, realizowanej tylko w wyjątkowo praworządnym państwie, a późniejsze omawianie zagadnienia *ethosu* i *pathosu* jako przystosowanie retoryki przez Arystotelesa do panującego uzusu, nie wskazuje, jak się wydaje, na prawdziwość interpretacji. Interpretacji entymemu jako trzeciego środka przekonywania dowodzi również – według G. H. Wikramanayake’a³⁴ – zdanie w *Retoryce*, że *ἐπεὶ δὲ φανερόν ἐστιν ὅτι ἢ μὲν ἔντεχνος μέθοδος περὶ τὰς πίστεις ἐστιν, ἢ δὲ πίστις ἀπόδειξις τις (τότε γὰρ πιστεύομεν μάλιστα ὅταν ἀποδεδειχθῆι ὑπολάβωμεν), ἔστι δ’ ἀπόδειξις ῥητορικὴ ἐνθύμημα*³⁵. Użycie słowa *πίστις* w kontekście *ἀπόδειξις* (55a 5), a potem *πιστεύομεν* w kontekście *ἀποδεδειχθῆι* (55a 5-6) i na koniec słowa *ἀπόδειξις* na określenie *ἐνθύμημα* jasno wskazuje na niedwuznaczne odniesienie *ἐνθύμημα* do *πίστις* jako środka przekonywania, i to środka związanego z działalnością intelektu, na co wskazuje dalszy tekst, że *τὸ ἐνθύμημα συλλογισμὸς τις*³⁶, a sylogizm jest pewnym sposobem rozumowania, jak wskazują *Analityki I* i *Analityki II*. Artystyczne środki przekonywania więc znajdują się: po pierwsze – *ἐν τῷ ἡθεὶ τοῦ λέγοντος*, po drugie – *ἐν τῷ τὸν ἀκροατὴν διαθεῖναι πῶς*, po trzecie – *ἐν αὐτῷ τῷ λόγῳ διὰ τοῦ*

³⁰ *Ret.* 1355a 7-8.

³¹ *Ret.* 1354a 15.

³² *Ret.* 1354a 15.

³³ S p r u t e, jw. s. 63.

³⁴ W i k r a m a n a y a k e, jw. s. 193-196.

³⁵ *Ret.* 1355a 3-7: „Jest więc oczywistym, że właściwa metoda retoryczna dotyczy środków przekonywania, środek przekonywania jest jakimś dowodem (wtedy bowiem najbardziej wierzymy, gdy mamy przekonanie, że to jest udowodnione), a dowód retoryczny jest entymemem”.

³⁶ *Ret.* 1355a 8.

δεικνύναι ἢ φαίνεσθαι δεικνύναι³⁷. Wszystkie trzy rodzaje środków przekonywania realizują się w mowie³⁸. Wobec tego pierwszy rodzaj zostanie zrealizowany, jeżeli w ten sposób mowa zostanie powiedziana, że mówca wzbudzi zaufanie (διὰ μὲν οὖν τοῦ ἠθοῦς, ὅταν οὕτω λεχθῆ ὁ λόγος, ὥστε ἀξιόπιστον ποιῆσαι τὸν λέγοντα)³⁹, drugi, jeżeli słuchacze przez mowę zostaną pobudzeni do jakiegoś uczucia (διὰ δὲ τῶν ἀκροατῶν, ὅταν εἰς πάθος ὑπὸ τοῦ λόγου προαθῶσις)⁴⁰, trzeci, jeżeli na gruncie tego, co w każdym wypadku jest przekonujące, coś jako prawdziwe lub pozornie prawdziwe zostanie dowiedzione (διὰ δὲ τῶν λόγων πιστεύουσιν, ὅταν ἀληθὲς ἢ φαινόμενον δείξωμεν ἐκ τῶν περὶ ἕκαστα πιθανῶν)⁴¹.

Ukazanie więc charakteru i oddziaływanie na emocje stwarza dogodne warunki do osiągnięcia perswazyjnego sukcesu. Poprzez ukazanie charakteru mówcy jest wiarygodny dla słuchaczy, poprzez oddziaływanie na emocje natomiast usposabia ich przychylnie wobec siebie, dzięki czemu słuchacze łatwiej poddają się twierdzeniom i argumentacji mówcy⁴². W każdym wypadku te środki pełnią funkcję pomocniczą. Poza tym wskazanym już aspektem budowania przychylności słuchaczy wobec osoby mówcy ἠθος i πάθος spełnia jeszcze jedną ważną funkcję. Wykazanie zachodzenia związków rzeczowych, faktycznych, których zasadę stanowią ἄτεχνοι πίστεις, i prawdopodobnych, dla których podstawą jest zmienna i możliwa rzeczywistość na drodze rozumowania entymematycznego⁴³, wymaga udziału elementu wolitywnego (πάθος), co wynika z faktu zorientowania retoryki na sąd – κρίσις. W sądzie dokonuje się oceny i wyboru rozpoznanego dobra. Ten wybór jest wcześniej warunkowany rozpoznaniem prawdy czy prawdopodobieństwa w odniesieniu do przedstawionego w mowie przedmiotu. Ten cel – κρίσις tłumaczy więc z jednej strony podział retorycznych środków przekonywania na ἠθος, πάθος, λόγος, które są przyporządkowane trzem czynnikom sytuacji retorycznej, tzn. mówcy, słuchaczowi i mowie⁴⁴, a z drugiej uwyraźnia to poprzez warunki konieczne do swego zaistnienia związek

³⁷ *Ret.* 1356a 2-4.

³⁸ *Ret.* 1356a 1, 8-10.

³⁹ *Ret.* 1356a 5-6.

⁴⁰ *Ret.* 1356a 14-15.

⁴¹ *Ret.* 1356a 19-20.

⁴² *S p r u t e*, jw. s. 66.

⁴³ Zob. *Anal. I* II 24; *Anal. II* 100b 3-4; EN 1139a 37.

⁴⁴ *Ret.* 1358a 37.

tamtych z trzema elementami duszy ludzkiej: rozumem, wolą i uczuciami⁴⁵. W tym kontekście uwidoczni się jeszcze inna funkcja ἦθος i πάθος, a mianowicie funkcja uprawdopodobnienia od strony samego przedmiotu mowy, tj. w konkretnej sytuacji sprawy, która jest do wyjaśnienia, oprócz wykazanych już funkcji budowania przychylności wobec mówcy (ἦθος) i powodowania poruszenia afektów i woli z uwagi na osąd (πάθος). Problematyka związana z ἦθος mówcy oprócz charakterystyki zalet, jakimi powinien wykazywać się mówca, a mianowicie φρόνησις, ἀρετή, εὐνοία (ks. II rozdz. 1) i poniekąd zagadnienia ἀρεταί (ks. I rozdz. 9), dotyczy również wiarygodnego przedstawienia postaci stanowiących przedmiot mowy⁴⁶. Omówienie przez Arystotelesa tych zagadnień ma na celu uwiarygodnienie argumentacji logicznej od strony stosowności i prawdopodobieństwa. Ta wiarygodność akcydentalnie przenosi się również na mówcę. Analogicznemu celowi służy również omówienie problemu *pathos*. Tak więc oprócz wymienionych funkcji, tj. działania na słuchaczy w celu wywołania określonego afektu, a w konsekwencji wpłynięcia na osąd słuchaczy, problematyka *pathos*⁴⁷, analizowana w aspektach (1) stanu, w jakim doznajemy danego uczucia, (2) osoby, wobec której żywimy dane uczucia, (3) rzeczy, które powodują te uczucia, służy również uprawdopodobnieniu argumentacji logicznej od strony *psyche* przedmiotu mowy. Poza tym wiedza psychologiczna pozwala wesprzeć argumenty logiczne argumentami psychologicznymi, dzięki czemu możliwe jest pełniejsze porozumienie ze słuchaczami⁴⁸.

Jasno więc z przeprowadzonej analizy wynika, że entymem jest trzecim środkiem przekonywania i nieuprawnione jest sprowadzanie ἦθος i πάθος do roli materiału mogącego dostarczyć przesłanek „naczelnej zasadzie sztuki retoryki”. Koncepcja Grimaldiego, oprócz nieadekwatności w stosunku do tekstu Arystotelesa, co zostało wykazane, ma swoje dalsze konsekwencje. Koncepcja ta poprzez podporządkowanie całej mowy entymemowi jest próbą

⁴⁵ E. P a p a d i m i t r i o u. *Ethische und psychologische Grundlagen der Aristotelischen Rhetorik*. Frankfurt 1979 s. 89.

⁴⁶ *Ret.* II 12-14 – zależność od wieku; II 15-17 – zależność od szczęścia.

⁴⁷ *Ret.* II 2-11. *Pathos* wiąże się z nastawieniem psychicznym słuchaczy, w jaki wprawia ich mowa (problematyka zapowiedziana już w 1356a 14-18). Omówienie tej problematyki w ks. II rozdz. 2-11: gniew i ukojenie – rozdz. 2-3; przyjaźń i nienawiść – rozdz. 4; lęk i odwaga – rozdz. 5; poczucie wstydu i bezwstyd – rozdz. 6; życzliwość i brak życzliwości – rozdz. 7; litość i oburzenie – rozdz. 8-9; zawiść i ambicja – rozdz. 10-11.

⁴⁸ Zob. H. P o d b i e l s k i. *Wstęp*. W: A r y s t o t e l e s. *Retoryka. Poetyka*. Przeł., wstępem i komentarzem opatrzył H. Podbielski. Warszawa 1988 s. 46.

zlogiczowania retoryki. Interpretacja taka wydaje się prowadzić do konsekwencji innych niż zamierzone. Entymem, jak twierdzi Arystoteles, jest retorycznym sylogizmem⁴⁹ i oparty jest na przesłankach wyprowadzonych ἐξ εἰκότων i ἐκ σημείων. Z tego należy wnosić, że sam entymem, tak jak sylogizm, stanowi pewną strukturę wnioskowania. Jego kwalifikacja jako sylogizmu retorycznego w odniesieniu do apodejktycznego w nauce⁵⁰ zasadza się na jakości przesłanek: w retorycznym – prawdopodobne i konieczne (*tekmeria*), w naukowym – konieczne i prawdziwe, w odniesieniu do dialektyki⁵¹ natomiast na tym, co można nazwać pragmatyką albo zasadą zastosowalności, ponieważ przesłanki w dialektyce są również oparte na opinii powszechnej (ἐξ ἐνδόξων), a więc są prawdopodobne, ale dyskurs dialektyczny przebiega między dwoma osobami czy stronami i polega na pytaniu i odpowiadaniu oraz wyciąganiu wniosków, podczas gdy sytuacja retoryczna, w której używa się entymemu, polega na przemawianiu do wielu słuchaczy i przewidywaniu pytań i odpowiedzi⁵². *Ethos* i *pathos* jako elementy przyporządkowane raczej sferze wolitywno-emocjonalnej niż rozumowej, z których to należy czerpać przesłanki entymemu, z konieczności wprowadzają element irracjonalny do dowodzenia rozumowego, do argumentacji logicznej, która ma być oparta na regułach wynikania oraz na przesłankach odzwierciedlających raczej faktyczne lub możliwe stany rzeczy w kategoriach możliwości rozumianej jako czysto logiczna i ontologiczna, nie modyfikowanej elementami wolitywnymi i emocjonalnymi. Wprowadzenie więc rozumienia entymemu czerpiącego swe przesłanki z *ethos* i *pathos* w konsekwencji rozmywa ten element czysto racjonalny, przyporządkowany intelektowi, na rzecz logiki emocji. Skutek jest taki, że przez podporządkowanie wszystkiego logosowi, wszystko staje się logosem, czyli logos stanowi sferę wolitywno-emocjonalną, a sfera wolitywno-emocjonalna staje się logosem. Konsekwencja absolutyzacji entymemu jest więc taka sama, jak jego zupełne zanegowanie.

Odmienność arystotelesowskiej koncepcji *pisteis* i położenie nacisku na dowodzenie logiczne poprzez entymem⁵³ oraz nowe usytuowanie elementu

⁴⁹ *Ret.* 1356b 4-6.

⁵⁰ *Top.* I 1.

⁵¹ *Top.* I 1.

⁵² P. P r i c e. *Some Antistrophe to the Rhetoric W: Aristotle, The Classical Heritage of Rhetoric*, s. 83.

⁵³ *Ret.* 1354a 10-16.

emocjonalnego oddziaływania na słuchaczy staje się zrozumiałe w kontekście dyskusji Stagiryty z teoretycznymi podstawami sofistyki, z tradycją myśli protagorejskiej. Wbrew przeważającym wśród greckich filozofów tendencjom racjonalistycznym Protagoras był sensualistą. Sensualizm zaś zaprowadził go do relatywizmu: poznanie nasze jest względne, skoro jest oparte na postrzeżeniach, ponieważ postrzeżenia tej samej rzeczy bywają różne u różnych jednostek. Przyczyna względności tkwi w postrzeganej rzeczywistości, ponieważ umysł zawiera jedynie odbicie przedmiotów zewnętrznych. Jeżeli więc postrzeżenia będące odbiciem rzeczywistości są względne, to względna musi być sama rzeczywistość.

Wytwarzało to paradoksalną koncepcję rzeczywistości. Względność rzeczywistości jest możliwa dzięki temu, że materia stanowiąca jej podłoże może przybierać różne postacie, posiada nie jedną, lecz wiele różnych i sprzecznych natur, jest wszystkim tym, co się komukolwiek zjawia. Najbardziej więc rozbieżne sądy o rzeczywistości są możliwe i wszystkie są równie prawdziwe, ponieważ rzeczywistość posiada własności rozbieżne i sprzeczne. Zostaje tu zanegowana zasada sprzeczności w sensie ontologicznym⁵⁴.

Konsekwencją tych założeń był praktycyzm, tzn. pierwszeństwo ma to, co jest życiowo dogodne, i konwencjonalizm, traktujący mowę, prawo, moralność, religię jako wytwór umowy. „Człowiek jest miarą wszechrzeczy” – co oznacza, że dla każdego człowieka zasadniczą rzeczywistością jest jego indywidualna świadomość⁵⁵.

Te poglądy znalazły swoje przełożenia w praktyce retorycznej IV wieku przed Chr. Retoryka sofistyczna, wychodząc z założenia, z jednej strony, o niepoznawalności rzeczywistości, a z drugiej wykorzystując naturalną skłonność człowieka do łączenia słowa z rzeczywistością, stworzyła retorykę oderwaną zarówno od moralności, jak i od prawdy. Retoryka stała się, jak mówi Platon, „twórcą przekonania”⁵⁶. Założenia te tłumaczą koncentrację wysiłków retoryki sofistycznej na psychologicznym jedynie aspekcie sztuki retorycznej, tzn. na *ethos* i *pathos*, oraz ostre wystąpienia Arystotelesa przeciw tak rozumianej retoryce⁵⁷. Argumentacja bowiem w obrębie jedynie *ethos* i *pathos* jest oderwana od przedmiotu i z uwagi na to niekontrolowana.

⁵⁴ W. T a t a r k i e w i c z. *Historia filozofii*. T. 1. Warszawa 1988 s. 68-69.

⁵⁵ A. K r o k i e w i c z. *Zarys filozofii greckiej*. Wrocław 1971 s. 259.

⁵⁶ P l a t o n. *Gorgiasz* 453A.

⁵⁷ *Ret.* 1354a 10-20.

walna. Otwiera się tu możliwość, że przez słowo oderwane od bytu modyfikowane jest nie tylko poznanie, ale również sfera emocjonalno-wolitywna. Nie chodzi więc przy takim rozumieniu retoryki (w przeciwieństwie do Arystotelesa) o zrozumienie przedmiotu, ale jedynie o wypowiedzenie się „za” lub „przeciw”. Podkreślany więc przez Arystotelesa związek retoryki z prawdą⁵⁸ i postulowanie narzucenia retoryce rygorów możliwie ścisłego dowodzenia logicznego (entymem) tłumaczy się dopiero w obrębie arystotelesowskiej filozofii jako konieczność związania słowa z bytem, jako remedium na nadużycia i manipulacje w obrębie ludzkiego poznania.

BIBLIOGRAFIA

- Aristotle, *The Classical Heritage of Rhetoric*. Ed. K. V. Erickson. Metuchen 1974.
- G r i m a l d i W. M. A.: *Studies in the Philosophy of Aristotle's Rhetoric*. [= „Hermes” Einzelschuft 25]. Wiesbaden 1972.
- K r o k i e w i c z A.: *Zarys filozofii greckiej*. Wrocław 1971.
- L e i n h a r d t J.: A Note on the Meaning of *pistis* in Aristotle's. „American Journal of Philology” 87:1966 s. 446-454; przedruk w: Aristotle, *The Classical Heritage of Rhetoric* s. 169-175.
- M c B u r n e y J. H.: The Place of Enthymeme in Rhetorical Theory. „Speech Monographs” 3:1936; przedruk w: Aristotle, *The Classical Heritage of Rhetoric* s. 117-140.
- P a p a d i m i t r i o u E.: *Ethische und psychologische Grundlagen der Aristotelischen Rhetorik*. Frankfurt 1979.
- P o d b i e l s k i H.: *Wstęp. W: Arystoteles. Retoryka. Poetyka. Przeł., wstępem i komentarzem opatrzył H. Podbielski*. Warszawa 1988.
- P r i c e P.: Some Antistrophe to the Rhetoric. W: Aristotle, *The Classical Heritage of Rhetoric* s. 83-89.
- S p r u t e J.: Topos und Entymem in der aristotelischen Rhetorik. „Hermes” 103:1975 s. 69-90.
- T a t a r k i e w i c z W.: *Historia filozofii*. T. 1. Warszawa 1988.
- W i k r a m a n a y a k e G. H.: A Note on the *pisteis* in Aristotle's. „American Journal of Philology” 82:1961 s. 193-196.

⁵⁸ *Ret.* 1356a 30-34.

PISTEIS IN THE RHETORICAL ARGUMENTATION OF ARISTOTLE

S u m m a r y

The article discusses the problem of *pisteis* – the means of persuasion in Aristotle's theory of rhetorical argument. The author presents two opposed views (interpretations of J. Sprute and W. M. A. Grimaldi) and in the course of the debate works out his own solution.

Sprute represents the traditional understanding of the *pisteis*, with *ethos* conceived as a means of persuasion employed by the speaker, *pathos* being the effect worked upon the audience (chiefly concerning emotions), and *logos-enthymema* is the method of arguing which addresses man's faculty of reasoning.

Grimaldi's conception views these three elements (components) of rhetorical discourse as subordinate to the *enthymema* and he calls the third component *pragma* instead of *logos*. In his view, these three elements of rhetorical utterances constitute the matter, while the *enthymema-logos* provides the form of rhetorical argument.

The authors' own solution is in favour of Sprute's interpretation. In his criticism of Grimaldi's conception, the author argues that subordinating the volitional and emotional components of rhetorical argument to the *logos* results in a total elimination of the *logos*. In fact, the rational and non-rational elements of rhetorical discourse undergo confusion: the irrational components of the rhetorical argument are regarded as rational, while, on the other hand, the inner rational structure of the argument gets dissolved in the non-rational elements by means of which it materialises.

Summarized by Andrzej P. Stefańczyk

Słowa kluczowe: argumentacja retoryczna, Arystoteles, entymem, pisteis, teoria retoryki.

Key words: Aristotle, enthymeme, pisteis, rhetorical argumentation, rhetorical theory.